

Jerzy Starnawski

Stanisław Piekut (8 grudnia 1907 - 23 czerwca 1980)

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 72/4, 425-431

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

V. K R O N I K A
Z M A R L I

Pamiętnik Literacki LXXII, 1981 z. 4
PL ISSN 0031-0514

STANISŁAW PIEKUT

(8 grudnia 1907 — 23 czerwca 1980)

W wieku emerytalnym zmarł w Rzymie Stanisław Piekut, historyk literatury polskiej, przemawiający z katedry uniwersyteckiej w Neapolu. Działalność jego była w Polsce powojennej niemal nie znana. Urodzony 8 XII 1907¹ w Jarocinie k. Lwowa, ukończył szkołę średnią ogólnokształcącą w Nisku w r. 1929, po czym studiował filologię polską w Uniwersytecie Jagiellońskim (1929—1931), w Uniwersytecie Poznańskim (1931—1934), głównie pod kierunkiem Tadeusza Grabowskiego. Otrzymał magisterium po przedłożeniu pracy pt. *Ideologia Aleksandra Świętochowskiego*, podjął nauczanie języka polskiego w szkole średniej, najpierw w Szkole Handlowej w Czortkowie (1935—1937), potem w Gimnazjum i Liceum w Kałuszu (1937—1939). W tym czasie uzyskał (26 X 1938) dyplom nauczycielski wydany przez komisję działającą w jego uniwersyteckim mieście, w Poznaniu.

Po wybuchu wojny opuścił rodzinną ziemię. Starobielsk, Workuta — oto były przystanki na drodze do armii polskiej, do której wstąpił 2 III 1942, jeszcze na ziemi radzieckiej. Mundur wojskowy zdjął 1 V 1947; wyszedł z wojska jako podporucznik, odznaczony medalami. W czasie służby jednak dane mu było spełniać nie tylko ściśle wojskową powinność. Po latach w artykule wspomnieniowym opisał, jak to na Bliskim Wschodzie w 1943 r. stał się współtwórcą polskiego gimnazjum i liceum założonego na terenie Palestyny przez jego formację — 3 Dywizję Strzelców Karpackich². Wspominał, iż dywizja ta określana była mianem „Polski przenoszonej z miejsca na miejsce”, bo w warunkach biwakowania zajmowano się tam sprawami należącymi do wielu resortów, a przede wszystkim dokształcaniem opóźnionych w nauce żołnierzy, podoficerów, podchorążych. Słowa Władysława Broniewskiego: „ziemia była wciąż polska / Pod każdą żołnierską podeszwą” — przypomniał się

¹ Zawiadomienie o śmierci rozsyłane przez rodzinę podaje datę urodzenia 8 12 1908. Jednakże dyplom uniwersytecki, którego odpis miałem w ręku, wymienia datę o rok wcześniejszą.

² *Początki Gimnazjum i Liceum 3 DSK. „Orzeł Biały” 1962, nr 19, s. 7.*

nieodparcie, gdy myśli się o wędrowce, którą z wojskiem polskim odbył Stanisław Piekut.

Nauczaniu wielu przedmiotów, a szczególnie języka polskiego w szkołach prowadzonych przez wojsko polskie w Iranie, w Iraku i w Palestynie, ogromne usługi oddawała seria „Szkolna Biblioteka na Wschodzie” redagowana przez Łukasza Kurdybachę. Wspomnił o nich Stanisław Piekut w cytowanym artykule. Nauczycielem w szkołach polskich był jeszcze w r. 1945/46 na ziemi włoskiej, a w 1946/47 — na ziemi angielskiej. Zdemobilizowany, mądrze wykorzystał sposobność dalszego kształcenia się: 24 XI 1948 otrzymał doktorat w Facoltà delle Lettere rzymskiego uniwersytetu, a następnie w Istituto Universitario Orientale w Neapolu objął lektorat języka polskiego, z czasem wykłady z literatury polskiej. W roku 1968 otrzymał tytuł docenta (*libera docenza*), nieco później³ tytuł profesora. Rozpoczął pracę jako pomocnik zasłużonego dla Polski sławisty, Enrica Damianiego, tłumacza *Trenów* na język włoski; z czasem stał się jego następcą. Mieszkał stale w Rzymie, do Neapolu dojeżdżał.

Na parę lat przed śmiercią przeszedł na emeryturę. Do ostatka utrzymywał kontakty ze swymi byłymi uczniami, pragnącymi poznać nasz język i literaturę; był przez nich nadzwyczaj ceniony; do ostatka brał udział w polskim życiu naukowym na terenie Rzymu: bywał stale na imprezach, odczytach i zebraniach naukowych zorganizowanych przez Stację Naukową PAN w Rzymie, kierowaną przez prof. Bronisława Biłńskiego.

Dziełem jego życia jest gramatyka polska, wydana pierwotnie w r. 1954 w postaci *Corso di lingua polacca* (z przedmową M. Bersano Begey), rozszerzona w wydaniach następnych (1972, 1977) pt. *Grammatica polacca*, podstawowa pomoc w nauczaniu języka polskiego prowadzonym już w kilku uniwersytetach włoskich. Poza tym pisywał stale, na ogół rzeczy drobne.

Autor niniejszego wspomnienia zdołał zarejestrować bibliograficznie 72 pozycje — dzięki przejrzeniu notatek przedstawionych przez rodzinę, niezbyt uporządkowanych. Kwerenda to może niekompletna. Niekompletna tym bardziej, że dotrzeć udało się tylko do niespełna 30 pozycji. Nie były dostępne „Ostatnie Wiadomości” wydawane w Mannheim, w których Piekut pisywał przez lat kilkanaście, „Kultura Polska w Bagdadzie” z 1943 r. i „Dziennik Żołnierza APW” wychodzący w Jerozolimie w tymże roku; nie wszystkie pisma włoskie, które trzeba by przejrzeć, udało się otrzymać.

Jednakże podobieństwo tytułów artykułów przeczytanych i nie przeczytanych wskazuje na to, iż niejednokrotnie Piekut powielał tę samą

³ Nie wszystkie daty udało się piszącemu te słowa uzyskać.

tematykę⁴; na podstawie poznanej części prac jego można główne nurty zainteresowań wskazać, można dorobek w paru chociaż słowach scharakteryzować.

Polska nauka w kraju poznała niedawno jedną z prac Piekuta: „Pamiętnik Literacki” w r. 1976 (z. 1) opublikował jego spory przyczynek materiałowy pt. *Teksty Deotymy w rzymskim archiwum oo. zmartwychwstańców*. Nie była to jedyna jego zdobycz z tego archiwum: kilkanaście lat wcześniej wydał *Listy Teofila Lenartowicza do zmartwychwstańców*⁵, wydobył też listy Kraszewskiego do zmartwychwstańca Juliana Felińskiego, które ogłosił w artykule o „rzymskiej przyjaźni” pisarza⁶.

Wędrując po pięknych zakątkach rozległego Rzymu i po różnych prowincjach Włoch, spoglądał na dzieła sztuki okiem turysty⁷, ale okiem turysty wyławiającego *litteraria*⁸. Przede wszystkim jednak turysta ten śledzi zagadnienie powiązań ziemi włoskiej z Polską; szuka pamiątek po Polakach, stąpa po drogach wytyczonych przez wielkich i wybitnych synów naszej Ojczyzny. Proklamacja Kościuszki z 15 XII 1806, ogłoszona w „*Monitore Napolitano*” 9 I 1807, stała się tematem przyczynku ogłoszonego w języku włoskim⁹. Liczniejsze są oczywiście, jak na historyka literatury przystało, rozważania, które snuł chodząc po śladach poetów i pisarzy.

Jak każdy wychowanek przedwojennej polonistyki, pragnął Piekut wypowiedzieć się w sprawach naszych romantyków. I to mu się udało w wielu przyczynkach. Włoski fragment dziejów kultu Mickiewicza, uroczystości na Kapitolu w dniu 29 III 1877, przypomniał z racji Roku Mickiewiczowskiego 1955 w artykule ogłoszonym po włosku¹⁰. Mickiewicz a Mazzini: wyrażona przez Giuseppe Mazziniego idea założenia biblioteki dla emigrantów, w której dzieła Mickiewicza byłyby trzonem

⁴ Przykładowo — przeczytane: *Włochy w twórczości Kraszewskiego*. „Orzeł Biały” 1963, nr 44, s. 3; *Rzymska przyjaźń Kraszewskiego*. „Kultura” (Paryż) 1964, z. 1/2, s. 185—191; nie przeczytane: *Kraszewski o pięknie i sztuce Włoch*. „Ostatnie Wiadomości” 1963, nr 38; *Tematyka włoska Józefa Ignacego Kraszewskiego*. „Oficyna Poetów” 1967. Jak się dalej przekonamy, nie jedyne to przykłady „korespondowania z sobą” artykułów Piekuta.

⁵ „Kultura” (Paryż) 1965, z. 11, s. 115—133. Prawdopodobnie w spopularyzowanej formie znalazisko to wykorzystane zostało w artykule *Lenartowicz, jakiego nie znamy* („Ostatnie Wiadomości” 1964, nr 45).

⁶ Zob. przypis 4.

⁷ Zob. *Pomnik przy via Flaminia*. „Orzeł Biały” 1956, nr 13/14, s. 7; *Park Pinokia w Collodi*. Jw., 1958, nr 14/15, s. 6—7.

⁸ Zob. *Recanati — miasto Leopardiego*. Jw., 1960, nr 19, dodatek; *Cienie Paola i Franczeski w Gradarze*. Jw., 1965, nr 6, s. 35—36 (motywy dantejskie).

⁹ *Un presunto proclama di Taddeo Kościuszko*. „Antemurale” t. 6 (1960/61), s. 91—95.

¹⁰ *Cerimonie svoltesi a Roma il 29 marzo 1877 in onore di Adamo Mickiewicz*. Jw., t. 3 (1956), s. 138—145.

głównym, wreszcie zestawienie tych dwu indywidualności — to temat nie tylko rozprawy *Adam Mickiewicz a Józef Mazzini* ogłoszonej w londyńskiej księdze mickiewiczowskiej¹¹, ale także przyczynku nie znanego piszącemu te słowa (może drobniejszego), pt. *Refleksy prelekcji paryskich A. Mickiewicza w „Zibaldone Pisaro” Mazziniego*¹². Wypowiedź Mickiewicza w sprawie włoskiej, włączona do Wydania Narodowego jako list z 3 V 1848 „do Rządu Tymczasowego Lombardii”¹³, otrzymała omówienie we włoskim artykule z r. 1961¹⁴, najprawdopodobniej również w kilku innych artykułach, ogłoszonych i po polsku, i po włosku¹⁵.

Rok Słowackiego (1959) skłonił lektora języka polskiego w Neapolu do napisania artykułu okolicznościowego¹⁶; obszerniejszy artykuł *Włochy w twórczości Słowackiego*¹⁷ stanowi interesujący przyczynek do biografii poety. Wydrukowany został po polsku w słowiańskim zeszycie wydanym przez Istituto Universitario Orientale.

Kilkakrotnie zabierał Piekut głos na temat Krasińskiego. Tu znów odnotujemy rozprawę *Sigismondo Krasiński e l'Italia del Risorgimento*¹⁸, i drugą, która uzupełnia poprzednią: *Pio IX nel pensiero di Sigismondo Krasiński*¹⁹. W pierwszej komentował autor wypowiedzi Krasińskiego o przemianach we Włoszech, dokonanych głównie w r. 1848, w drugiej przypomniał, jakie nadzieje łączył autor *Irydiona* z nowym papieżem. W angielskiej rozprawie *Zygmunt Krasiński and Italy*²⁰ przypomniał inspiracje włoskie w twórczości poety (*Irydion, Niedokończony poemat*); rozwinął interesujący problem: Krasiński — Mazzini, omówił włoskie przekłady dzieł poety i włoskie studia o nim. Ogłoszony kilka lat wcześniej popularny artykuł w języku polskim, pt. *Włochy w życiu Zygmun-*

¹¹ Adam Mickiewicz. *Księga w stulecie zgonu*. Londyn (1955), s. 151—162.

¹² „Ostatnie Wiadomości” 1956, nr 12, s. 3—4.

¹³ Zob. A. Mickiewicz, *Dzieła*. Wyd. Narodowe. T. 16. Warszawa 1955, s. 195—202.

¹⁴ *Adamo Mickiewicz e i suoi legami con gli irredentisti italiani*. „Antemurale” t. 6 (1960/61), s. 147—157.

¹⁵ Zob. np. *Związki Mickiewicza z koryfeuszami włoskiego Risorgimento*. „Ostatnie Wiadomości” 1961, nr 48; *Adamo Mickiewicz e il Risorgimento*. „Voce Repubblicana” 1960, nr 155; *Adamo Mickiewicz e l'Italia del Risorgimento*. Jw., 1961, nr 239. Można tu także wymienić nieco wcześniejszy, również tylko z tytułu znany piszącemu te słowa, artykuł: *Niedoszły legion Mickiewicza w Wenecji*. „Ostatnie Wiadomości” 1955, nr 48.

¹⁶ *Ommaggio a un poeta polacco. La celebrazione odierna in onore di Giulio Słowacki*. „Il Popolo” 1959, nr 325.

¹⁷ „Annali dell' Istituto Universitario Orientale”. Sezione Slava (Napoli) 1965, s. 169—189.

¹⁸ Jw., 1959, t. 2, s. 183—199.

¹⁹ „Sacrum Poloniae Millennium” 1960, t. 7, s. 435—448.

²⁰ W zbiorze: *Zygmunt Krasiński. Romantic Universalist. International Tribut*. New York 1964, s. 193—200.

ta *Krasińskiego*²¹, wykorzystuje obficie listy poety; autor dał przegląd miast i prowincji włoskich upamiętnionych pobytom wielkiego romantyka.

Żałować wypadnie, iż do jedyne go norwidowskiego przyczynku Stanisława Piekuta (*Włochy w życiu i twórczości Cypriana Norwida*)²² nie udało się piszącemu te słowa dotrzeć.

Wspomniane już artykuły o Kraszewskim rozwijają jego myśli wyrażone na *Kartkach z podróży*, wydobywają z zapomnienia „rzymskie powieści”, będące poprzedniczkami *Qua vadis?* To dzieło stało się także tematem artykułu osobnego, zapewne popularnego²³.

Jeśli do tematów już wskazanych dorzucimy materiałowe przyczynki dotyczące związków Lenartowicza i Deotymy ze zmartwychwstańcami, układa się interesujący cykl, stanowiący główny trzon pisarstwa Stanisława Piekuta: obok rozsądnej popularyzacji pojawia się tu, traktowana nieco poważniej, nuta „regionalna”, tendencja do ukazywania pisarzy na tle okolic, z którymi się wiązali. Jeśli podejmujemy temat „Mickiewicz w Wielkopolsce” czy „Słowacki w Wielkopolsce”, Kochanowskiego ukazujemy na tle Krakowa czy na tle Czarnolasu (nie warto wliczać całej galerii prac podobnych, powszechnie znanych), prowadzimy rozsądne badania regionalne dotyczące naszej ziemi. Jeśli w myśl słów Goethego „*Wer den Dichter will verstehen, / Muss in Dichter's Lande gehen*” — wędrujemy „z Mickiewiczem na Krym” czy z tymże Mickiewiczem, ze Słowackim lub z Norwidem do Paryża, uprawiamy jakąś odmianę regionalizmu, niewątpliwie bardzo potrzebną, a nie każdemu dostępną, gdyż często wypracowywaną z dala od Polski i tam tylko mogącą się rozwijać. Mało wiemy w Polsce o działalności Alfonsa Bronarskiego, trwającej kilka dziesiątków lat, do śmierci w r. 1965. *Attaché* prasowy poselstwa polskiego w Szwajcarii, a później lektor i docent we Fryburgu, profesor w Neuchâtel, oddał się „bez reszty” wyławianiu koneksji ze Szwajcarią w kulturze i literaturze polskiej. Wyniki swych prac ogłaszał przede wszystkim w drobnych przyczynkach. Podobną działalność prowadzi w Rzymie Bronisław Biliński, a prowadził w Rzymie i w Neapolu Stanisław Piekut. Gdyby przypomnieć tu związki polsko-włoskie w dawnych wiekach, lista badaczy byłaby bardzo długa. Inną paralelę dla Piekuta znajdziemy także na ziemi włoskiej. Oto Jean Paul De Nola, romanista-komparatysta, Belg osiadły we Włoszech, profesor w Messynie i w Palermo, ogłosił niedawno książkę *Paul Bourget à Palerme* (1979). Wszystkie te przykłady potwierdzają celowość głównego nurtu w badaniach Stanisława Piekuta, tak mało znanych w Polsce.

²¹ „Orzeł Biały” 1959, nr 27, s. 4—5, nr 28, s. 4, nr 29, s. 3.

²² *Włochy w życiu i twórczości Cypriana Norwida*, „Kontynenty” (Londyn) 1966, nr 88/89.

²³ „*Quo vadis?*” *zawsze żywe*. „Ostatnie Wiadomości” 1958, nr 2.

Nurt najważniejszy nie jest nurtem jedynym. Wspomnieniami-nekrologami Piekut pożegnał: swego kolegę z wojska, kapelana Józefa Jońca²⁴, a także — co ważniejsze — profesora Enrica Damianiego, z którym związał się w Neapolu²⁵, i swego profesora z lat studiów, Tadeusza Grabowskiego²⁶; wskazał w tym ostatnim wizerunku wzór uczonego, rozpiął się na temat osobowości nauczycielskiej i roli jej w kształceniu dobrze przygotowanych uczniów.

Nie podązał Stanisław Piekut w czołówce uczonych goniących za nowymi interpretacjami w badaniach literackich i tworzących nowe konstrukcje. Ale odbiorcą nowej nauki o literaturze był, recenzował kompetentnie bieżącą produkcję historycznoliteracką, skupiając się na dziełach syntetycznych i podstawowych, które w swych recenzjach trafnie oceniał w kontekście porównawczym i uwypuklał ich znaczenie — czy była to „historia literatury polskiej po włosku”²⁷, czy antologia polskiej poezji współczesnej²⁸, czy też zbiorowe dzieło *Literatura polska na obczyźnie*²⁹. Szczególnie recenzja ostatniej z wymienionych książek obfituje w uwagi o ubóstwie informacji na temat polskiej literatury w europejskich publikacjach. Pisząc we Włoszech, śledził autor recenzji ogromny rozrost pozycji encyklopedycznych na „terenie” włoskim i czynił spostrzeżenia porównawcze.

Profesor języka i literatury polskiej w Neapolu nie był nieczuły na główne problemy współczesnego życia literackiego w Polsce; spojrzenie syntetyczne zaprezentował w artykule *Literatura polska po odwilży*³⁰.

Pozostały dotąd w rękopisie pamiętniki Stanisława Piekuta; o tym, że pamiętnikarstwo, a szczególnie wojskowe, było mu bliskie, świadczy artykuł *Dla pożytku historii*³¹.

Na jedną jeszcze domenę działalności dość aktywnego pisarza zwrócić warto uwagę: był tłumaczem. Z języka włoskiego na polski tłumaczył nowele, które ogłaszał w polskich czasopismach wydawanych na Zachodzie³². Wybór z polskiej prozy dał w antologii pt. *Pagine scelte di prosa polacca del XIX e XX secolo* (Napoli 1964).

²⁴ „Orzeł Biały” 1957, nr 30, s. 4—5.

²⁵ „Życie” (Londyn) 1954, nr 10, s. 5.

²⁶ „Orzeł Biały” 1961, nr 42, s. 6.

²⁷ *Historia literatury polskiej po włosku*. [Rec.: M. Bersano Begey, *Storia della letteratura polacca*. Milano 1953]. „Życie” (Londyn) 1955, nr 43.

²⁸ *Antologia poezji współczesnej*. [Rec. antologii opracowanej przez L. C. Verdianiego: *Poeti polacchi contemporanei*. Milano 1961]. „Orzeł Biały” 1963, nr 50, s. 2—3.

²⁹ *Synteza literatury emigracyjnej*. [Rec.: *Literatura polska na obczyźnie 1940—1960*. Red. T. Terlecki. T. 1—2. Londyn 1964]. „Kultura” (Paryż) 1967, z. 3, s. 128—132.

³⁰ W zbiorze: *Kongres Współczesnej Nauki i Kultury Polskiej na obczyźnie*. Londyn, 9—12 września 1970. T. 1. Londyn 1970, s. 293—297.

³¹ „Orzeł Biały” 1967, nr 32, s. 13—14.

³² Np. w „Życiu” londyńskim: G. Papini, *Do historyków*. 1954, nr 51/52, s. 5. — G. Deledda, *Pies*. 1957, nr 51/52, s. 21. — G. C. A b b a, *Ludzie ubo-*

Jeśli tę ostatnią stronę działalności Stanisława Piekuta uznamy za jego *hobby* czy za margines działalności, pozostaje jego naukowe szpexactwo, pasja do wykrywania koneksji kulturalnych polsko-włoskich. Z rozproszonych prac mógłby powstać interesujący tom w rodzaju Pignoniowych *Miłych życia drobiazgów* (1964). W każdym razie gorliwy pracownik w dziedzinie historii literatury polskiej, tworzący poza granicami Polski, zasługuje na to, by o nim w Polsce wiedziano.

Jerzy Starnawski

dzy. Jw. Niedostępne piszącemu te słowa pozostały przekłady zamieszczone w „Ostatnich Wiadomościach”: G. Papini, *Do uczonych*. 1961, nr 61. — L. Pirandello, *Daleko*. 1962, nr 61—77. — I. Nigri, *Sw. Piotr z wizytą u krewnych*. 1962, nr 47. — E. De Amicis, *Uchodźcy polscy*. 1963, nr 20.